

Sygn. akt VIII GC 2113/15 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2017 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Marcin Królikowski

Protokolant: st. sekr. sąd. Marzena Lewandowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 maja 2017 r. w B.

sprawy z powództwa T. C.

przeciwko (...) spółce ograniczoną odpowiedzialnością w miejscowości R.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 617,00 zł (sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Marcin Królikowski

UZASADNIENIE

Powód T. C. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) domagał się zasądzenia od pozwanego (...) sp. z o.o. w R. (poprzednio (...) sp. z o.o.) kwoty 5.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż zlecił pozwanemu wykonanie przewozu maszyny – szlifierki (...) (...) z T. do miejscowości N. w gminie O.. Powód podnosił, iż pozwany wadliwie wykonał przewóz, albowiem podczas przewozu doszło do uszkodzenia tej maszyny. W trakcie odbioru przesyłki powód stwierdził liczne uszkodzenia i braki, które powstały w trakcie transportu i obejmowały: brak rolek łożyskowania stołu, połamanie jednego kosza łożyskowego i brak drugiego, uszkodzenie listwy zębatej, połamanie korby posuwu wzdłużnego, wykrzywienie korby posuwu poprzecznego, uszkodzenie gniazda siłowego, pęknięcie kamienia szlifierskiego, skrzywienie śruby trapezowej posuwu poprzecznego, uszkodzenie powierzchni łożyskowania wzdłużnego, uszkodzenie obudowy maszyny. Powód złożył reklamację i żądał naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty pieniężnej w wysokości 5.000,00 zł. Pismem z dnia 26 czerwca 2014 r. pozwany odmówił uznania reklamacji. Pismem z dnia 12 sierpnia 2014 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty odszkodowania w kwocie 5.000,00 zł w terminie 7 dni pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Pozwany odmówił spełnienia żądania powoda, podtrzymując swoje stanowisko w piśmie z dnia 12 listopada 2014 r. Powód podkreślał, iż pozwany przyjął szlifierkę do przewozu bez żadnych zastrzeżeń, więc pozwany uznał, iż przesyłka znajdowała się w należyłym stanie.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 3 września 2015 r. w sprawie o sygn. akt (...) Sąd (...) orzekł zgodnie z żądaniem powódki wyrażonym w pozwie oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wnosił o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany podnosił zarzut przedawnienia roszczenia powoda. Pozwany zarzucał, iż roszczenia z tytułu umowy przewozu przedawniają się z upływem roku, zaś bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od wydania uprawnionemu przesyłki. Ponadto, bieg terminu przedawnienia zawiesza się na okres od dnia wniesienia reklamacji do dnia udzielania odpowiedzi na reklamacje. Pozwany podnosił, iż roszczenie powoda przedawniło się z dniem 27 czerwca 2015 r. Pozwany wskazał, iż powód odebrał przesyłkę w dniu 20 maja 2014 r. Pismem z dnia 16 maja 2014 r. powód zgłosił pozwanemu reklamacje, a pozwany udzielił odpowiedzi na reklamację pismem z dnia 26 czerwca 2014 r. Ponadto, pozwany podnosił, iż roszczenie powoda było bezzasadne, albowiem szkoda powstała na skutek niedostateczności oraz wadliwości opakowania przesyłki. Pozwany zarzucał, iż powód nadał przesyłkę nie na palecie EUR, ale na innej zwykłej palecie, której właściwości nie są pozwanemu znane. Powód w liście przewozowym podał niezgodnie z prawdą, że paleta jest przewożona na palecie typu EUR. Ponadto pozwany zarzucał, iż szlifierka w sposób niedostateczny została przytwierdzona do palety, co skutkowało jej uszkodzeniem. Powód powinien był zastosować pasy lub linki celem zabezpieczenia przed ewentualnymi przesunięciami. Pozwany zarzucał także, iż powód nie wykazał wartości przesyłki.

W piśmie procesowym z dnia 22 stycznia 2016 r. powód wnosił i wywodził jak dotychczas. Powód podkreślał, iż zarzut przedawnienia był bezzasadny, albowiem zgodnie z art. 77 ust. 4 prawa przewozowego bieg przedawnienia zawiesza się na okres od dnia wniesienia reklamacji lub wezwania do zapłaty do dnia udzielenia odpowiedzi na reklamacje lub wezwanie do zapłaty, najwyżej na okres przewidziany do załatwienia reklamacji lub wezwania do zapłaty. Powód wskazywał, iż nie tylko zgłosił reklamację, ale także wystosował wezwanie do zapłaty. Powód podał, iż pismem z dnia 12 sierpnia 2014 r. doręczonym pozwanej w dniu 20 sierpnia 2014 r. wezwał pozwaną do zapłaty odszkodowania w kwocie 5.000,00 zł w związku z uszkodzeniem przesyłki. Pozwany odpowiedział na wezwanie dopiero w piśmie z dnia 12 listopada 2014 r., w więc prawie trzy miesiące po doręczeniu wezwania do zapłaty. W tej sytuacji bieg przedawnienia uległ zawieszeniu na okres około 3 miesięcy. Zatem roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu. Powód zaprzeczał także, aby dostarczona przez niego paleta nie spełniała standardów typu palety EUR. Nawet gdyby opakowanie maszyny było niedostateczne, czy wadliwe, to pozwana powinna zwrócić uwagę na ten fakt. Tymczasem pozwana przyjęła przesyłkę bez zastrzeżeń.

W piśmie procesowym z dnia 15 lutego 2016 r. pozwany wnosił i wywodził jak dotychczas. Pozwany wskazywał, iż zgodnie z art. 77 ust. 4 prawa przewozowego bieg przedawnienia ulega zawieszeniu na okres rozpoznania reklamacji lub wezwania do zapłaty. Przy czym zgodnie z art. 75 ust. 1 prawa przewozowego dochodzenie roszczeń na drodze sądowej przysługuje uprawnionemu po bezskutecznym wyczerpaniu drogi reklamacji a przewoźnikowi po bezskutecznym wezwaniu do zapłaty. Oznacza to, iż uprawniony jest zobowiązany do obligatoryjnego zgłoszenia reklamacji zaś przewoźnik wezwania do zapłaty. Strona ma obowiązek skorzystania z reklamacji lub wezwania do zapłaty, natomiast nie może składać obu tych środków w celu wydłużania okresu przedawnienia. W pozostałym zakresie pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe argumenty i zarzuty.

W dalszych pismach procesowych strony wnosiły jak dotychczas.

W piśmie procesowym z dnia 4 kwietnia 2017 r. pozwany zakwestionował opinię biegłego. Pozwany kwestionował ustalenia biegłego w zakresie przyczyn dotyczących wystąpienia szkody, zarzucając, iż ustalenie przyczyn wystąpienia szkody należy do Sądu a nie do biegłego.

W piśmie procesowym z dnia 10 kwietnia 2017 r. powód kwestionował opinię biegłego i wnosił o zobowiązanie biegłego do sporządzenia opinii uzupełniającej, ewentualnie o wezwanie biegłego na rozprawę. Powód wskazywał, iż nie kwestionował przyczyn i zakresu uszkodzeń szlifierki wskazanych przez biegłego. Powód wnosił zastrzeżenia co do przyjęcia przez biegłego cen netto części zamiennych do szlifierki, jak również nie wskazania przez biegłego w opinii, czy ceny te dotyczyły części oryginalnych nowych, czy zamienników.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 28 kwietnia 2014 r. pozwany przedstawił powodowi ofertę dotyczącą świadczenia przez pozwanego usług przewozowych.

(dowód: oferta – k. 28 – 33, 151 - 156 akt, cennik usług przewozowych – k. 34, 157 - 158 akt,

Następnie Z. P. sprzedał powodowi szlifierkę (...) (...) za kwotę 5.500,00 zł. Z. P. przygotował urządzenie w ten sposób, iż umieścił je na terenie poza budynkiem na drewnianej palecie. Paleta była standardowa, z boku miała napis Euro. W chwili sprzedaży szlifierka była sprawna i nie wystawała poza obrys palety.

(dowód: zeznania świadka Z. P. – k. 189 akt, umowa kupna – sprzedaży – k. 186 akt, zeznania powoda – k. 244 akt)

Powód zlecił pozwanemu wykonanie przewozu szlifierki (...) (...) z T. do miejscowości N. w gminie O..

(okoliczność bezsporna)

Do T. po odbiór maszyny przyjechał kierowca pozwanego T. K., który dokonał załadunku szlifierki do magazynu pozwanego w miejscowości L.. T. K. dokonał załadunku szlifierki znajdującej się na palecie przygotowanej przez Z. P. przy pomocy wózka widłowego do samochodu marki M.. T. K. nie miał zastrzeżeń co do stanu urządzenia. W przedsiębiorstwie pozwanego przewoźnicy mają obowiązek wpisywania zastrzeżeń do listu przewozowego, jeżeli posiadają zastrzeżenia co do stanu przesyłki. T. K. przywiózł szlifierkę do magazynu pozwanego w L..

(dowód: zeznania świadka T. K. – k. 227 akt, zeznania świadka K. F. – k. 226 akt, list przewozowy – k. 39 akt)

Po przyjeździe T. K. na magazyn w L. szlifierka została wyładowana z pojazdu, a następnie pracownicy załadowali tę szlifierkę na samochód którym kierował K. S. (1). Szlifierka została załadowana na przód pojazdu, a z tyłu były inne towary, które jako pierwsze były dostarczane do odbiorców. Kiedy K. S. (1) dostarczył tamte towary, to udał się pojazdem do powoda. Podczas jazdy pojazdem K. S. (1) usłyszał, iż maszyna uległa przewróceniu, więc wtedy zatrzymał pojazd. Szlifierka nie była zabezpieczona pasami tylko tyczką rozporową, a po przewróceniu maszyny tyczka została wyrwana ze ściany, a paleta popękała. K. S. (1) nie dostarczył maszyny powodowi tylko zawrócił do magazynu pozwanego w L.. K. S. (1) wykonał także fotografie uszkodzonego urządzenia.

(dowód: zeznania świadka K. S. (1) – k. 245 akt, fotografie – k. 108 – 105 akt)

Następnie K. S. (1) wrócił z maszyną do magazynu w L., gdzie przy pomocy dwóch wózków widłowych szlifierka została postawiona oraz pracownicy pozwanego dokonali oględzin oraz sporządzili „wewnętrzny protokół szkody”. W protokole z dnia 13 maja 2014 r. K. S. (1) stwierdził, iż maszyna była umieszczona na zwykłej palecie, a podczas jazdy maszyna uległa przemieszczeniu. Paleta pękła nie wytrzymując ciężaru, a szlifierka była w niedostateczny sposób zabezpieczona. Maszyna nie posiadała dodatkowych zabezpieczeń, więc została samodzielnie zabezpieczona przez K. S. (1).

(dowód: zeznania świadka K. S. (1) – k. 245 akt, protokół z dnia 13 maja 2014 r. – k. 40 akt, zeznania świadka A. G. – k. 212a akt)

Powód zjawił się w magazynie pozwanego w L., gdzie został poinformowany, że szlifierka została uszkodzona. W związku z powyższym, powód dokonał zgłoszenia reklamacji wskazując wysokość szkody na kwotę 10.000,00 zł netto. W piśmie z dnia 16 maja 2014 r. powód skorygował wysokość szkody do kwoty 5.000,00 zł netto plus podatek VAT. Powód domagał się wydania urządzenia do dnia 19 maja 2014 r.

(dowód: zeznania powoda – k. 245 akt, zgłoszenie reklamacji – k. 167 akt, pismo powoda z dnia 16 maja 2014 r. – k. 166 akt, zeznania świadka A. G. – k. 212a akt)

W dniu 20 maja 2014 r. K. S. (1) przywiózł uszkodzoną maszynę do powoda, gdzie został spisany protokół szkody. Podczas oględzin stwierdzono następujące uszkodzenia: brak rolek łożyskowania stołu, połamanie jednego kosza łożyskowego i brak drugiego, uszkodzenie listwy zębatej, połamanie korby posuwu wzdłużnego, wykrzywienie korby posuwu poprzecznego, uszkodzenie gniazda siłowego, pęknięcie kamienia szlifierskiego, skrzywienie śruby trapezowej posuwu poprzecznego, uszkodzenie powierzchni łożyskowania wzdłużnego, uszkodzenie obudowy maszyny. Protokół został podpisany przez powoda oraz K. S. (1).

(dowód: protokół szkody wraz z załącznikiem – k. 41 – 42 akt, fotografie – k. 43 – 56 akt, zeznania świadka K. S. (1) – k. 245 akt, zeznania powoda – k. 244 akt, zeznania świadka W. B. – k.189 akt)

W piśmie z dnia 26 czerwca 2014 r. pozwany odmówił uznania reklamacji powoda. Pozwany stwierdził, iż szlifierka została umieszczona na palecie jednorazowej, która nie stanowiła wystarczającego zabezpieczenia. Na skutek pęknięcia palety doszło do uszkodzenia maszyny. W ocenie pozwanego na skutek wadliwego zabezpieczenia przesyłki przez powoda powstała szkoda, więc brak było podstaw do uznania zasadności reklamacji.

(dowód: pismo pozwanego z dnia 26 czerwca 2014 r. – k. 59 akt, zeznania świadka K. F. – k. 226 – 227 akt)

W piśmie z dnia 12 sierpnia 2014 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 5.000,00 zł w terminie 7 dni od otrzymania tego pisma, tytułem odszkodowania za uszkodzenie przewożonej szlifierki.

(dowód: pismo powoda – k. 60 – 65 akt)

W odpowiedzi na powyższe, w piśmie z dnia 12 listopada 2014 r. pozwany odmówił uznania roszczenia powoda, powołując się na stanowisko przedstawione w odpowiedzi na reklamację powoda.

(dowód: pismo pozwanego – k. 66 – 67 akt)

W dniu 18 sierpnia 2015 r. powód wniósł pozew w niniejszej sprawie do tut. Sądu.

(dowód: pozew z prezentatą Sądu – k. 2 akt)

Sąd ustalił, iż koszt naprawy szlifierki (...) (...) przekraczał jej wartość w stanie uszkodzonym. Na skutek przewrócenia się szlifierki podczas przewozu uszkodzeniu powstały następujące uszkodzenia: brak rolek łożyskowania stołu, połamanie jednego kosza łożyskowego i brak drugiego, uszkodzenie listwy zębatej, połamanie korby posuwu wzdłużnego, wykrzywienie korby posuwu poprzecznego, uszkodzenie gniazda siłowego, pęknięcie kamienia szlifierskiego, skrzywienie śruby trapezowej posuwu poprzecznego, uszkodzenie powierzchni łożyskowania wzdłużnego, uszkodzenie obudowy maszyny. Uszkodzenia te były nie naprawialne. Na skutek tego zdarzenia nastąpił ubytek wartości szlifierki o 65,4 %.

(dowód: opinia biegłego M. P. – k. 261 – 268 akt)

Powyższy stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd ustalił w oparciu o wyżej wymienione dowody z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwość, nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony oraz w oparciu zeznania świadków: K. F., T. K., K. S. (2), W. B., Z. P., A. G., na podstawie zeznań powoda T. C., a także na podstawie opinii biegłego M. P..

W ocenie Sądu zeznania świadków oraz powoda były szczere, rzeczowe, korespondowały ze sobą wzajemnie oraz z pozostałym materiałem dowodowym ujawnionym w sprawie. Istniejące pewne drobne nieścisłości w zeznaniach świadków i powoda nie wpłynęły na ocenę waloru wiarygodności tych zeznań.

Sąd zaaprobował opinię biegłego M. P. jako pełną i logiczną w której biegły odpowiedział na wszystkie postawione przez Sąd pytania. Biegły w sposób wszechstronny wyjaśnił zagadnienia dotyczące zakresu i rodzaju uszkodzeń szlifierki, możliwości i kosztów jej naprawy.

Podkreślenia wymagało, że Sąd ocenia opinie biegłych pod kątem ich logiki, spójności oraz tego, czy odpowiadają na postawione tezy dowodowe (wyrok SA w Szczecinie z dnia 23 lipca 2014 r. III AUa 462/13 LEX nr 1527191). Specyfika dowodu z opinii biegłego polega m.in. na tym, że jeżeli taki dowód już został przez sąd dopuszczony, to stosownie do treści art. 286 k.p.c. opinii kolejnego biegłego można żądać jedynie "w razie potrzeby". Potrzeba taka nie może być jedynie wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydzwiku konkluzji opinii.

Na podstawie art. 302 § 1 k.p.c. Sąd dopuścił dowód z przesłuchania stron ograniczony do przesłuchania powoda, albowiem reprezentant pozwanego nie stawiał się przed Sądem i nie usprawiedliwił swojej nieobecności.

Zaznaczyć tu należało również, iż przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd miał na uwadze treść art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie, z którym Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Sąd zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie powód dochodził od pozwanego odszkodowania za uszkodzenie przesyłki. Pozwany podnosił zarzut przedawnienia roszczenia powoda oraz zarzucał, iż nie ponosi odpowiedzialności za powstałą szkodę, albowiem do szkody miało dojść z winy powoda na skutek wadliwego opakowania maszyny.

Zgodnie z art. 65 ustęp 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. prawo przewozowe przewoźnik ponosi odpowiedzialność za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki powstałe od przyjęcia jej do przewozu aż do jej wydania oraz za opóźnienie w przewozie przesyłki. Przewoźnik nie ponosi odpowiedzialności określonej w ust. 1, jeżeli utrata, ubytek lub uszkodzenie albo opóźnienie w przewozie przesyłki powstały z przyczyn występujących po stronie nadawcy lub odbiorcy, niewywołanych winą przewoźnika, z właściwości towaru albo wskutek siły wyższej. Dowód, że szkoda lub przekroczenie terminu przewozu przesyłki wynikło z jednej z wymienionych okoliczności, ciąży na przewoźniku (art. 65 ust. 2 prawa przewozowego). Przewoźnik jest zwolniony od odpowiedzialności określonej w ust. 1, jeżeli utrata, ubytek lub uszkodzenie przesyłki powstały co najmniej z jednej z następujących przyczyn: nadania pod nazwą niezgodną z rzeczywistością, niecisłą lub niedostateczną rzeczy wyłączonych z przewozu lub przyjmowanych do przewozu na warunkach szczególnych albo niezachowania przez nadawcę tych warunków; braku, niedostateczności lub wadliwości opakowania rzeczy, narażonych w tych warunkach na szkodę wskutek ich naturalnych właściwości; szczególnej podatności rzeczy na szkodę wskutek wad lub naturalnych właściwości; ładowania, rozmieszczenia lub wyładowywania rzeczy przez nadawcę lub odbiorcę; przewozu przesyłek, które zgodnie z przepisami lub umową powinny być dozorowane, jeżeli szkoda wynikła z przyczyn, którym miał zapobiec dozorca (art. 65 ust. 3 prawa przewozowego). Jeżeli przewoźnik na podstawie okoliczności danego wypadku wykaże, że utrata, ubytek lub uszkodzenie mogły powstać wskutek co najmniej jednej z przyczyn określonych w ust. 3, domniemywa się, że szkoda z nich wynikła (art. 65 ust. 4 prawa przewozowego).

Utrata przesyłki zachodzi wówczas, gdy po upływie terminu przewozu przewoźnik nie może wydać w miejscu przeznaczenia lub pozostawić do dyspozycji odbiorcy żadnego elementu z przyjętej do przewozu przesyłki, a niemożliwość wynika z ustania fizycznego władztwa przewoźnika nad przesyłką. Ubytek przesyłki zachodzi wówczas, gdy w momencie jej wydania istnieje brak polegający na zmniejszeniu wagi, miary lub liczby sztuk, w porównaniu do stanu istniejącego przy przyjęciu do przewozu. Chodzi o braki ilościowe, niemające wpływu na zmianę stanu i wartości pozostałych części przesyłki.

Uszkodzenie przesyłki w rozumieniu art. 65 ust. 1 prawa przewozowego zachodzi w sytuacji, gdy przesyłka doznała zmian jakościowych (dotyczących konsystencji, charakteru czy formy) prowadzących do obniżenia jej wartości użytkowej lub wymiennej, przy czym oba wymienione elementy, tj. zmiana jakościowa i obniżenie się wartości przesyłki, muszą wystąpić łącznie. Zarówno zmiana konsystencji, charakteru lub formy przesyłki nieprowadząca do obniżenia jej wartości, jak i obniżenie wartości przesyłki niespowodowane zmianami jakościowymi nie stanowią uszkodzenia.

Sąd zważył, iż w myśl art. 65 ust. 1 prawa przewozowego przewoźnik odpowiada za szkody w substancji przesyłki powstałe „od przyjęcia jej do przewozu aż do jej wydania”. Odpowiedzialność przewoźnika uwarunkowana jest więc faktem istnienia szkody w określonym czasie. Przewoźnik może się uwolnić od odpowiedzialności, jeżeli wykaze, iż przesyłka została przez nadawcę opakowana w sposób wadliwy, niedostateczny lub w ogóle nie została opakowana (art. 65 ust. 3 pkt 2). Niewywiązanie lub nienależyte wywiązanie się przez nadawcę z obowiązku właściwego opakowania przesyłki, niezależnie od tego, że rodzić może jego odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 72 pkt 2 prawa przewozowego, pozwala przewoźnikowi zwolnić się od odpowiedzialności za szkodę w przesyłce lub opóźnienie w przewozie, o ile jednak przewożone rzeczy zostały narażone na szkodę w związku z ich naturalnymi właściwościami. Przewoźnik, aby skutecznie powołać się na tę przesłankę egzoneracyjną, a więc aby zaistniało domniemanie z ust. 4, musi wykazać kumulatywnie następujące okoliczności: przewozowi podlegały rzeczy wymagające odpowiedniego opakowania, przesyłka nie została w ogóle opakowana albo zastosowane opakowanie było niedostateczne lub wadliwe, naturalne właściwości rzeczy (stanowiących przesyłkę) narażały je w tych warunkach na szkodę.

Okoliczność, że przesyłka nie została w ogóle opakowana albo zastosowano niedostateczne lub wadliwe opakowanie, spoczywa na przewoźniku, który stosownie do art. 42 ust. 2 prawa przewozowego przy przyjęciu przesyłki do przewozu, odebrał od nadawcy stosowne oświadczenie. Jednakże, niezbędne jest wyraźne wskazanie, na czym polega niewłaściwość opakowania, a nie stanowi okoliczności uzasadniającej wyłączenie odpowiedzialności przewoźnika z tytułu szkody w przesyłce zamieszczenie przez nadawcę w liście przewozowym oświadczenia o zrzeczeniu się odpowiedzialności za tę szkodę powstałą wskutek wadliwego lub niedostatecznego jej opakowania (por. orz. GKA z 14.3.1984 r., I P-10154/83, OSPiKA 1986, Nr 2, poz. 37 z aprobowaną glosą A. Żabskiego).

Brak oświadczenia nadawcy i przyjęcie przez przewoźnika przesyłki bez zastrzeżeń znacznie pogarsza sytuację dowodową przewoźnika, jako że w takiej sytuacji domniemywa się, że przesyłka znajdowała się w należywym stanie (art. 781 § 2 k.c.), gdyż opakowanie stanowi jej integralną część. Podkreślić należy, iż przewoźnik ma obowiązek zbadania stanu przesyłki (a więc i opakowania), którą przyjmuje do przewozu, z uwagi na fakt współdziałania przy wykonaniu zobowiązania (art. 354 k.c.).

W ocenie Sądu przewoźnik może skorzystać z przesłanki egzoneracyjnej określonej w art. 65 ust. 3 pkt 2 prawa przewozowego tylko wówczas, gdy usterki co do opakowania były ukryte, a staranny przewoźnik nie mógł ich stwierdzić przy przyjmowaniu rzeczy do przewozu (A. Kolarski, Prawo przewozowe..., s. 110), albo gdy przewoźnik, pomimo dołożenia należytej staranności, nie mógł ujawnić niewłaściwości lub braków w sposobie opakowania przesyłki, lub gdy pomimo możliwości w sensie fizycznym (optycznym) przewoźnik nie ujawnił nieprawidłowości, ponieważ możliwości techniczno-eksploatacyjne tego przewoźnika nie pozwoliły mu na to (W. Górski, K. Wesołowski, Komentarz..., s. 166).

Stosownie zaś do art. 361 § 1 k.c. przy ustalaniu odpowiedzialności za szkodę bierze się pod uwagę normalne następstwa działania lub zaniechania z których szkoda wynikła, a jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W ocenie Sądu nie ulegało wątpliwości – powyższy fakt nie był sporny pomiędzy stronami - iż do uszkodzenia przesyłki doszło podczas jej przewozu z magazynu pozwanego w L. do powoda, a przewóz był wykonywany przez pracownika pozwanego K. S. (2). Nie ulegało także wątpliwości, iż K. S. (2) przyjął przesyłkę bez zastrzeżeń. Co więcej, przesyłka nie została od razu, po załadunku dostarczona do nadawcy (powoda), ale została dostarczona do magazynu pozwanego w L.. Tam została rozładowana przez pracowników pozwanego, a następnie ponownie załadowana na inny samochód i zabezpieczona przez pracowników pozwanego. Zatem brak było podstaw do przyjęcia, że szkoda powstała na skutek wadliwego opakowania przesyłki i jej zabezpieczenia przez powoda, tym bardziej, iż przy odbiorze przesyłki pozwany nie negował sposobu jej zabezpieczenia przez powoda.

Ponadto, należało podkreślić, iż po przewróceniu się szlifierki w pojeździe, była ona podnoszona i wyładowywana w magazynie przez pracowników pozwanego, którzy mogli dokonać jej dalszego uszkodzenia, co również uzasadniało odpowiedzialność pozwanego za szkodę.

W ocenie Sądu pozwany ponosił wobec powoda odpowiedzialność za szkodę w postaci szlifierki, a szkoda powstała podczas jej przewozu z winy pozwanego.

Odnośnie podniesionego przez strony zarzutu przedawnienia Sąd zważył, iż zgodnie z art. 117 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 k.c.).

Przedawnienie jest szczególną instytucją prawa cywilnego. Umożliwia ono skuteczne uchylenie się w procesie przez stronę pozwaną od spełnienia świadczenia. Po upływie wskazanych przepisami prawa terminów przedawnienia (terminów, kiedy roszczenie majątkowe przedawnia się) następuje bowiem przekształcenie się zobowiązania pełnego w zobowiązanie niepełne, naturalne, czyli takie zobowiązanie, które zobowiązany spełnić nie musi, jeżeli podniesie oczywiście zarzut przedawnienia.

W myśl art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej trzy lata. Przepisem szczególnym o którym mowa w art. 118 k.c. jest – w stosunku do roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – każdy przepis ustawy przewidujący krótszy niż trzyletni termin przedawnienia (por. uchwała SN z dnia 21 października 1994 r. III CZP 136/94 OSNC 1995/2/38).

Zgodnie natomiast z art. 77 ust. 1 ustawy prawo przewozowe roszczenia dochodzone na podstawie ustawy lub przepisów wydanych w jej wykonaniu przedawniają się z upływem roku. Roszczenia z tytułu zwłoki w przewozie, która nie spowodowała ubytku lub uszkodzenia przesyłki, przedawniają się z upływem 2 miesięcy od dnia wydania przesyłki.

Przedawnienie biegnie dla roszczeń z tytułu: utraty przesyłki - od dnia, w którym uprawniony mógł uznać przesyłkę za utraconą; ubytku, uszkodzenia lub zwłoki w dostarczeniu - od dnia wydania przesyłki; szkód niedających się z zewnątrz zauważyć - od dnia protokolarnego ustalenia szkody; zapłaty lub zwrotu należności - od dnia zapłaty, a gdy jej nie było - od dnia, w którym powinna była nastąpić; niedoboru lub nadwyżki przy likwidacji przesyłek - od dnia dokonania likwidacji; innych zdarzeń prawnych - od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

Bieg przedawnienia zawiesza się na okres od dnia wniesienia reklamacji lub wezwania do zapłaty do dnia udzielenia odpowiedzi na reklamację lub wezwania do zapłaty i zwrócenia załączonych dokumentów, najwyżej jednak na okres przewidziany do załatwienia reklamacji lub wezwania do zapłaty. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu sądowym na podstawie ustawy lub przepisów wydanych w jej wykonaniu przysługuje uprawnionemu po bezskutecznym wyczerpaniu drogi reklamacji, przewoźnikowi zaś - po bezskutecznym wezwaniu zobowiązanego do zapłaty. Reklamacje lub wezwanie do zapłaty uważa się za bezskuteczne, jeżeli dłużnik nie zapłacił dochodzonych należności w terminie 3 miesięcy od dnia doręczenia reklamacji lub wezwania do zapłaty (art. 75 ust. 1 i 2 prawa przewozowego).

Sąd zważył, iż w prawie przewozowym mamy do czynienia ze specyficznym uregulowaniem odnośnie do możliwości dochodzenia roszczeń wynikających z prawa przewozowego lub przepisów wydanych na podstawie tej ustawy. W zależności od strony dochodzącej roszczeń tryb ten polega na zwróceniu się przez osobę uprawnioną do przewoźnika o zapłatę odszkodowania z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania albo zwróceniu się przewoźnika do osoby zobowiązanej o zapłatę należności za przewóz. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z "reklamacją", zaś w drugim – z "wezwaniami do zapłaty". Są to pojęcia znane w prawie cywilnym, jak i w jednej z jego gałęzi, jaką jest prawo przewozowe. Zatem osoba uprawniona – nadawca lub odbiorca wnosi do przewoźnika reklamację, zaś przewoźnik wnosi wobec nadawcy przesyłki (ewentualnie odbiorcy) wezwanie do zapłaty.

Na gruncie polskiego prawa cywilnego za reklamację uważa się skierowanie do producenta, sprzedawcy lub osoby świadczącej usługę żądania spełnienia tych obowiązków, które podmioty te powinny spełnić w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem ciężącego na nich zobowiązania (F. Zedler, Niektóre cywilnoprocesowe problemy ochrony praw konsumenta, Pal. 1983, Nr 5–6, s. 51). Zatem nawet jeżeli nadawca nazwie pismo, w którym zawarł żądanie zapłaty za szkodę spowodowaną wadliwym wykonaniem umowy przewozu, "wezwaniami do zapłaty" (lub jakimkolwiek innym tytułem), a nie "reklamacją", to pismo to należy traktować jako żądanie wszczęcia postępowania reklamacyjnego (por. wyr. SN z 5.12.2003 r., IV CK 264/02, niepubl.).

W przedmiotowej sprawie powód odebrał przesyłkę w dniu 20 maja 2014 r. Pismem z dnia 16 maja 2014 r. powód zgłosił pozwanemu reklamację, a pozwany udzielił odpowiedzi na reklamację pismem z dnia 26 czerwca 2014 r. Zatem roszczenie powoda dotyczące zapłaty odszkodowania za uszkodzenie przesyłki uległo zawieszeniu na okres rozpoznania reklamacji, tj. do dnia 26 czerwca 2014 r. i od tego dnia zaczął termin przedawnienia bieć dalej oraz upłynął z dniem 27 czerwca 2015 r. (art.75 ust. 1 i 2 prawa przewozowego w zw. z art. 77 ust. 1 i 3 prawa przewozowego).

Wbrew twierdzeniu strony powodowej wysłanie w dniu 12 sierpnia 2014 r. wezwania do zapłaty przez powoda nie skutkowało przerwaniem biegu przedawnienia, albowiem jak wskazano powyżej, powodowi przysługiwało wyłącznie wniesienie reklamacji, a nie reklamacji i wezwania do zapłaty. Powód wykorzystał tryb reklamacyjny poprzez złożenie reklamacji zgodnie z art. 75 ust. 1 i 2 prawa przewozowego, który został zakończony odpowiedzią pozwanego w piśmie z dnia 26 czerwca 2014 r. o odmowie uznania reklamacji. Kolejne pisma powoda, w tym wezwanie do zapłaty nie przerywały biegu przedawnienia, gdyż po wyczerpaniu trybu reklamacyjnego przerwa w biegu przedawnienia mogła nastąpić wyłącznie w trybie określonym w art. 123 k.c. Powód wniósł pozew w dniu 18 sierpnia 2015 roku, a więc po upływie terminu przedawnienia (dzień 27 czerwca 2015 r.

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 117 § 2 k.c. powództwo oddalił.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 99 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. W myśl tego artykułu strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

W niniejszej sprawie, koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 617,00 zł. W powyższej kwocie mieściła się kwota 17,00 zł stanowiąca opłatę skarbową od pełnomocnictwa, kwota 600,00 zł stanowiąca wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego ustalone na podstawie § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państw kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

SSR Marcin Królikowski